

# SŁOWO

WILNO, Poniedziałek 18 grudnia 1933 r.

Redakcja i Administracja: Wilno, Zamkowa 2. Otwarta od godz. 8 do 4. Telefon: Redakcji—17-82. Administracji—228.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu, lub z przesyłką pocztową 4 zł, zagranicą 7 zł. Konto czekowe PKO Nr. 80259. W sprzedaży detalicznej jeden numer 20 gr.

Opłata pocztowa wliczona w cennik. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZENI: wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-iej i 3-iej gr. 60. Za tekstem 15 gr. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach dwujęzycznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicę 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie n-ru dowodowego 20 gr.

## PRZEDSTAWICIELSTWA:

- BARANOWICZE — ul. Szepetyckiego — A. Laszuk.
- GLEBOKIE — ul. Zamkowa 14 Księg. W. Włodzimierowa.
- GROBNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
- GORODZIE — Księgarnia Kol. „Ruch”.
- KLECK — Siedle „Jedność”.
- LIDA — ul. Bułwiska 13 — S. Mateski.
- LUNINIEC — Księgarnia Kol. „Ruch”.
- MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
- NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jaźwińskiego.
- NOWOGRODEK — Kiosk St. Michalskiego.
- N-SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.

- DRUJA — Kowin.
- OSZMIANA — Księgarnia Spółd. Nancz.
- PODBRODZIE — ul. Wileńska 15 T. Gurwicz.
- PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarz.
- POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
- STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
- SLONIM — Księgarnia J. Ryppa ul. Mickiewicza 18.
- SMORONIE — Stowarzyszenie Przyjaciół Oświaty.
- ST. SWIECIANY — M. Lewin — Biuro gazetowe ul. 3 Maja 3.
- SZAROKOŚCZYCA — M. Mindel, skład apteczny.
- WOŁOZYŃ — Liberman, Kiosk gazetowy.
- WARSZAWA — Kiosk Księg. Kol. „Ruch”.

## Wyrok w procesie o podpalenie Reichstagu ogłoszony będzie w sobotę

LIPSK. PAT. Ogłoszenie wyroku w procesie o podpalenie nastąpi w sobotę. O obrzymim zainteresowaniu procesem świadczą następujące cyfry: Rozprawa główna toczyła się przez okres 3 miesięcy, z czego 6 tygodni trybunał urzędował w gmachu Reichstagu w Berlinie. Ogółem trybunał odbył 56 posiedzeń, przed trybunałem przewinęło się przeszło 200 świadków, a około 500 osób przesłuchano w policyjnym okresie wstępnego śledztwa.

telegraficzne całego świata, jak Reuter, Havas, Wolff, PAT, i inne.

Obecni byli członkowie londyńskiej komisji prawniczej, wszyscy niemal konsulowie państw obcych, wśród nich kilkakrotnie zauważono konsula polskiego dra Brzezińskiego.

## Demonstracje komunistów w Londynie

LONDYN. PAT. Przed ambasadą niemiecką w Londynie zebrała się dzisiaj grupa komunistów licząca kilkaset osób, demonstrując przeciwko sądowi nadkariera dla Torglera przez nadprokuratora w Lipsku.

policyja otoczyła cały gmach silnym kordonem. W jednym miejscu udało się komunistom przerwać kordon, wskutek czego wywiązała się zacięta walka z policją, która palkami gumowymi rozprężyła tłum, dokonywując szeregu aresztowań.

## Rocznica urodzin Aleksandra I-go

### Obchód w Stowarzyszeniu Po sko-Jugosłowiańskim

WARSZAWA. PAT. — W dniu dzisiejszym staraniem Stowarzyszenia polsko-jugosłowiańskiego odbyła się w Warszawie uroczysta akademja w sali Rady Miejskiej z okazji rocznicy urodzin króla Jugosławii Aleksandra I-go, oraz 15-lecia zjednoczenia Jugosławii. Przystąpił na akademję członekwoś poselstwa jugosłowiańskiego z ministrem pełnomocnym Jugosławii Lazarewiczem, ministrem Schaezlem, poseł czeskosłowacki minister Gira, członekwoś poselstwa bułgarskiego, poselstwa rumuńskiego, poslowie i senatorowie, szef gabinetu p. ministra spraw wojskowych podpułk. dypl. Sokolowski, komendant miasta podpułk. Pełrewiet — Sołtan, członkowie Towarzystwa Polsko-Jugosłowiańskiego w Warszawie z prezesem Dyboskim, kolonja jugosłowiańska Warszawy i liczna publiczność. Akademję zajął prezes poseł Dyboski, wskazując na ży-

wiołowy w ostatnim czasie rozwój ruchu, mającego na celu zbliżenie polsko-jugosłowiańskie. Powstały świeżo stowarzyszenia polsko-jugosłowiańskie w Wilnie, Katowicach, Gdyni, Toruniu, Częstochowie i Białymstoku. Mówca zakończył swe przemówienie okrzykiem na cześć króla Aleksandra, poczem orkiestra odegrała hymn Jugosławii. Przemawiał z kolei wicemarszałek sejmowy prof. Uniwersytetu Warszawskiego Makowski, wicemarszałek Sejmiku Polakiewicz, posełka Ludwika Wolska, poczem wiceprezes Stowarzyszenia polsko-jugosłowiańskiego poseł Walewski podniósł konieczność zbliżenia między obydwi narodami na odcinku gospodarczym. Zakończył okrzykiem na cześć dwu bratnich narodów Jugosławii i Polski. Orkiestra zagrała hymn narodowy polski.

Nastąpiła część koncertowa akademji.

## „Boersen Zeitung” o stosunkach z Polską

BERLIN. PAT. „Boersen Zeitung” zamieszcza artykuł swego warszawskiego korespondenta p. t. „Polityka z maszyną do liczenia — Nowy kurs Polski w stosunkach z Niemcami”. Artykuł stwierdza, że zdolność przewidywania i zręczność oddawna cechowały polską politykę zagraniczną. Podkreśla decydujące znaczenie, jakie posiadało objęcie kierownictwa polskiej polityki zagranicznej przez ministra Becka, który zrozumiał konieczność przygotowania Polski do nadchodzących zmian stosunków europejskich.

Dla rządu polskiego rozstrzygającą rzeczą było przewidzenie, o niepewności i zawodności systemu genewskiego. Jest zrozumiałe, że przyszłość Polski nie może być zabezpieczona przez wiązanie się z jakimiś organizacjami międzynarodowymi, wynika stąd jako trzeźwa, logiczna konsekwencja konieczność uregulowania stosunków z Niemcami i Sowiecami.

Zrozumienie, jakie urzędowe czynniki polskie okazały wobec nastawienia pokojowego kanclerza Rzeszy, zupełnie odpowiadało praktycznym względom polskiej polityki zagranicznej, świadomie unikającej wszelkich kombinacji na dalszą metę i starającej się korzystać z obecnej chwili. Autor wyraża przypuszczenie, że Polska być może w chwili wystąpienia Niemiec z Ligi Narodów wyciągnęłaby całkowite inne konsekwencje, dla Rzeszy niemieckiej niezbyt przyjazne gdyby Warszawa nie była przekonana, że mocarstwa zachodnie nie zdołają się na solidarność i agresywne wystąpienie w stosunku do rządu niemieckiego. Fakt że minister Beck uważał za konieczne zachować dla siebie nieskrępowaną swobodę akcji we wszystkich kierunkach, oznacza, że jutro już może uznać na wskazane pogłębienie stosunków z Francją. Polska, która zdobyła się na własną linię polityki wobec Niemiec, w rokowaniach z sojusznikiem francuskim będzie mogła rzucić na szalę bardzo ważne argumenty. Tylko iluzjonści mogą być rozczarowani takim obrotem sprawy.

Korespondent konkluduje, że również Niemcy powinni trzeźwo ocenić sytuację i nie oczekiwać od nawiązanych ostatnio z Polską stosunków ostatecznego uregulowania trudnych kwestji, które pozostaną nadal niewyjaśnione między Niemcami a Polską ani też nagłego rozkwitu przyjaźni polsko-niemieckiej. Mimo wszystko dotychczasowy bilans polsko-niemieckiej akcji odprężenia zasługuje na uznanie.

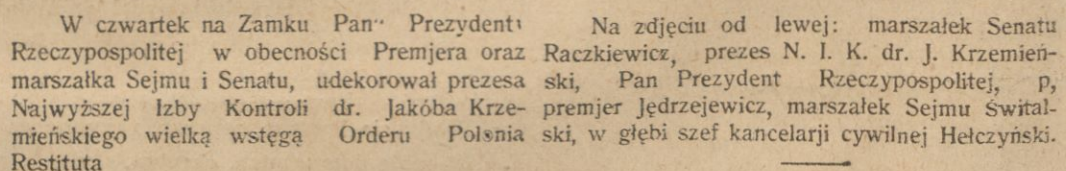
## O Duffy w wleźeniu

LONDYN. PAT. W miejscowości Westport w Irlandji na odbywającej się dzisiaj w południe zebraniu faszystów irlandzkich przybył przywódca rozważanej organizacji niebieskich koszul O'Duffy, aby wygłosić przemówienie. General O'Duffy wystąpił w zabronionej przez władze niebieskiej koszuli. Wskutek tego policja otoczyła dom i mimo gwałtownego oporu faszystów, po zaciętej walce, schwytała generała, wprowadziła go i osadziła w miejscowym więzieniu. Fakt ten wywołał w całej Irlandji wielkie poruszenie.

## Wyspa Robinsona Cruzo

Wyspa Juan Fernandez, lub tak zwana „Wyspa Robinsona Cruzo” jest zamieszkała aż przez 67 mieszkańców. Raz do roku, w okresie świąt Bożego Narodzenia nawiedzają odłudną wyspę statek angielski, przywożący wycieczki turystów. Ci to stawiają wyspiarzom pokazne sumy za wiedzenie słynnych grot, za dostawę wielkich raków morskich oraz specjalne laski z drzewa shonta. Obliczono, że same znakunki pocztowe na listy i karty, wysyłane z wyspy do Anglii przez podróżnych, podczas jednego postoju statku, opłacają całoroczną kosztą administracji wyspy.

Oprawdanie po grotach i osobliwościach wyspy umożliwiający byłoby zebranie dostatecznej sumy na przeżycie całej zimy. To też kryzys handlowy w Anglii odbił się ponurem echem w ziemi Robinsona Cruzo. Obecnie wszakże zasygnalizowano wyspie przyjazd „gwiazdkowego” statku i znowu się rozjaśniły tubylcze oblicza.



W czwartek na Zamku Pan Prezydent Rzeczypospolitej w obecności Premiera oraz marszałka Sejmu i Senatu, udekorował prezesa Najwyższej Izby Kontroli dr. Jakóba Krzemieńskiego wielką wstęgą Orderu Polonia Restituta

## Mecz bokserski Warszawa — Budapeszt

WARSZAWA. PAT. W niedzielę w cyrku warszawskim odbył się sensacyjny mecz międzywielki w boksie między Warszawą a Budapesztem o puchar inżyniera Szwarcsztejna. Wszystkie spotkania stały na bardzo wysokim poziomie sztuki bokserskiej, walka prowadzona była fair, obie drużyny były w bardzo dobrej formie.

Musza: Rotholc (Warsz.) pokonał wysoko na punkty Węgra Szanto. Kogucia: Friget pokonał na punkty Kazmierskiego.

Oficjalny wynik był remisowy 8:8, przyznać jednak trzeba, że przy niezbędnym skorygowaniu sędziowania mecz winien był przynieść zwycięstwo Polakom. W dwu walkach, w których sędziowie ogłosili remis — (Pisarski — Sziget i Mizerski — Keskel) Polacy mieli przewagę bardzo wyraźną. Szczególnie w wadze średniej nasz zawodnik Pisarski, mistrz Polski, wykazał w spotkaniu z mistrzem Europy Szigetem doskonałą technikę, dobre możliwości taktyczne, wywalczając sobie przewagę przez dwie pierwsze rundy. W trzeciej rundzie Pisarski walczył całą czas jedną lewą ręką, gdyż prawą skreślił na początku tej rundy. Mimo bólu i mimo, że był zmuszony walczyć tylko jedną ręką, Pisarski w trzeciej rundzie był lepszy od swego przeciwnika.

Piórkowa: Mistrz Europy Szabo pokonał na punkty Pasturczaka. Lekka: Bąkowski po bardzo pięknej walce wywalczył remis z Harangim. Półśrednia: Seweryniak wysoko bije na punkty Węgry nazwiskiem Varge. Średnia: Pisarski remisuje z mistrzem Europy Szigetem. Ogłoszony przez sędziego wynik remisowy wywołuje burzę protestów wśród publiczności, która przez 15 minut nie pozwałała na rozpoczęcie następnej walki.

## Kraków zwyciężył reprezentację Belgji

### Mecz piłkarski na ośnieżonym boisku

BRUKSELA. PAT. Na boisku, pokrytym śniegiem, przy pięknej słonecznej i niezbyt mroźnej pogodzie odbył się mecz piłkarski między reprezentacją Krakowa, a nieoficjalną reprezentacją Belgji t. zw. „Diable Rouge”. Zwyciężyła reprezentacja Krakowa 7:5 (3:2).

Wśród oguszającego hałasu rozpoczęła się spotkanie w wadze półciężkiej między Dorobą a Goyerlym. Obaj kończą walkę całkowicie wyczerpani, sędziowie ogłaszają remis. Lepszym jednak pięściarzem na ringu był Goyerly. Ciężka: Mizerski reprezentując bardzo dobrą formę, wywalczył z Kesketem remis, aczkolwiek we wszystkich rundach miał lekką przewagę. Drużyna Warszawy wystąpiła w ostatecznym składzie bez Cyrana i Antczaka.

## Moje wspomnienia z czasów sprawy Krożańskiej

Pewnego listopadowego dnia r. 1893 przedostała się do Wilna wiadomość, że na Żmudzi w Krożach, był wielki przelew krwi. Poszło o kosiółki. Wpiew ludność miejscowa pobita policyjnie i żandarmów, potem zaś przyszli koszyacy i pobili zbuntowanych krożan.

Wiadomości, że gdzieś znaleźli się ludzie, którzy w czasach general-gubernatora Orzelskiego zdobyli się na czynny protest, wywarła na młodzież wileńską piorunujące wrażenie.

Dalsze wiadomości, które różnymi drogami przedostawały się do nas głośno, że wypadki w Krożach miały charakter krwawy i okropny, mówiono, że jest dużo zabitych, rannych, że dużo utonęło w stawie, że było katowanie, gwałcenie kobiet, rabunek, słowem wszystko to, jak się zdawało, należy już do niepowrotnej przeszłości.

Po pewnych ceregielach i wysunięciu różnych warunków i zastrzeżeń p. Naezelnik każe „podajania” przyjąć i przyjmować w każdą niedzielę.

Jeżesze Wilno nie zdążyło ochłonąć z wrażeń wywołanych przez te wiadomości, gdy pewnego wczesnego ranka zauważyłem z okna sklepu przy ul. Wileńskiej w którym pracowałem, sporą grupę mężczyzn, przeważnie tegich i zdrowych, w ciemnych samodzielnymi kapołach, pędzonych przez liczny oddział strażników w stronę Łukiszka. Za nimi, w pewnym oddaleniu, ciągnęło dużo ciekawych czy współczujących.

Wielki tłum przyszedł do sklepu w którym pracowałem. Pierwszą myśl, jaka na widok tych biedaków przyszła do głowy to — że trzeba się nimi zaopiekować, żeby przynajmniej głodu nie cierpieli. Sprawę tą zajęła się drobna, wte dy z samych jeżesze handlowców złożona, grupa t. zw. oświatowców.

Stroną organizacyjną i zewnętrzną tej sprawy mnie się zajęć wypadło, a to z powodów następujących. Rodzice moi pochodzili ze Żmudzi i nawet z parafji sąsiadującej z Krożami, a więc mogli utrzymywać, że mam wśród uwieczonych krewnych i powinowatych; należało do warstwy i zawodu mających całkowite czyste hi potekę polityczną. Jako handlowiec od nikogo nie byłem zależny, a że pracowałem w sklepie — więc codziennie, od rana do wieczora, każdy miał do mnie łatwy dostęp, mógł odwiedzać mnie, przynieść lub wynosić paczki, nie zwracając nieczyjjej uwagi.

Wielki tłum przyszedł do sklepu w którym pracowałem. Pierwszą myśl, jaka na widok tych biedaków przyszła do głowy to — że trzeba się nimi zaopiekować, żeby przynajmniej głodu nie cierpieli. Sprawę tą zajęła się drobna, wte dy z samych jeżesze handlowców złożona, grupa t. zw. oświatowców.

Jeżesze jeden posiadałem warunek nie do złeokważenia: miałem już pewne stosunki wśród kupców, rzemieślników i kolejarzy. Zauważam, że w dobie opisanych wypadków miałem lat 28.

Wracam do toku opowiadania. Do zaopiekowania się mieliśmy 50 osób: 30 mężczyzn w więzieniu na Łukiszka i 11 kobiet w więzieniu Stefańskim.

Jakże łatwo poszło ze środkami na ten cel! Rozpoczęliśmy akcję od zwrócenia się do rzekników, których w owym czasie powszechnie nazywano zaręczaczami.

Wracam znowu do naszej akcji. Ponieważ mieliśmy na celu nie tylko żywienie uwieczonych Krożan lecz i — wyzyskanie wypadków Krożańskich do wywołania wśród ludności możliwie większego oburzenia, postaraliśmy się o opis wypadków, sporządzony przez uwieczonych na Łukiszka. Udało się to zrobić dzięki dziełni Broni i całemu szeregowi współpracujących więźniów obu starszym dozorców.

U p. Malinowskiej, która do spółki z Janem Miszkurą (synem swoim po pierwszym mężu) prowadziła duży zakład wędliniarski w Jatkach Chrześcijańskich, odbyło się zebranie kilku właścicieli podobnych zakładów i bez długiej dyskusji uchwalamo zobowiązać wszystkich handlujących wędliną do, co tygodniowo, ofiar w naturze, zaś handlujących srurowym mięsem — do ofiar w gotówce. Gotówka ta wpłacana na ręce p. Miszkury, przeznaczona była na zakup brakującej ilości kiełbas i innego mięsna. Okazało się, że wędlin i słoniny będziemy mieli całą potrzebną ilość bezpłatnie. Podzielone na porcje, i zawinięte do papieru. Tylko brać i mieć.

Był to jedyny utwór w języku rosyjskim, który oświatowcy, z zasady zwałęzający wszystko co rosyjskie, gorliwie rozpowszechniali. Opis ten został zamieszczony w książce Al. Lapińskiego pod tytułem „Proces Krożan” ale przetłumaczony na potoczny język polski, dużo stracił na swojej wymowie. Oryginał złożony został w Muzeum Raperswileńskim.

Wielki tłum przyszedł do sklepu w którym pracowałem. Pierwszą myśl, jaka na widok tych biedaków przyszła do głowy to — że trzeba się nimi zaopiekować, żeby przynajmniej głodu nie cierpieli. Sprawę tą zajęła się drobna, wte dy z samych jeżesze handlowców złożona, grupa t. zw. oświatowców.

Wielki tłum przyszedł do sklepu w którym pracowałem. Pierwszą myśl, jaka na widok tych biedaków przyszła do głowy to — że trzeba się nimi zaopiekować, żeby przynajmniej głodu nie cierpieli. Sprawę tą zajęła się drobna, wte dy z samych jeżesze handlowców złożona, grupa t. zw. oświatowców.

Wielki tłum przyszedł do sklepu w którym pracowałem. Pierwszą myśl, jaka na widok tych biedaków przyszła do głowy to — że trzeba się nimi zaopiekować, żeby przynajmniej głodu nie cierpieli. Sprawę tą zajęła się drobna, wte dy z samych jeżesze handlowców złożona, grupa t. zw. oświatowców.

Wielki tłum przyszedł do sklepu w którym pracowałem. Pierwszą myśl, jaka na widok tych biedaków przyszła do głowy to — że trzeba się nimi zaopiekować, żeby przynajmniej głodu nie cierpieli. Sprawę tą zajęła się drobna, wte dy z samych jeżesze handlowców złożona, grupa t. zw. oświatowców.

Wielki tłum przyszedł do sklepu w którym pracowałem. Pierwszą myśl, jaka na widok tych biedaków przyszła do głowy to — że trzeba się nimi zaopiekować, żeby przynajmniej głodu nie cierpieli. Sprawę tą zajęła się drobna, wte dy z samych jeżesze handlowców złożona, grupa t. zw. oświatowców.

Wielki tłum przyszedł do sklepu w którym pracowałem. Pierwszą myśl, jaka na widok tych biedaków przyszła do głowy to — że trzeba się nimi zaopiekować, żeby przynajmniej głodu nie cierpieli. Sprawę tą zajęła się drobna, wte dy z samych jeżesze handlowców złożona, grupa t. zw. oświatowców.

Wielki tłum przyszedł do sklepu w którym pracowałem. Pierwszą myśl, jaka na widok tych biedaków przyszła do głowy to — że trzeba się nimi zaopiekować, żeby przynajmniej głodu nie cierpieli. Sprawę tą zajęła się drobna, wte dy z samych jeżesze handlowców złożona, grupa t. zw. oświatowców.

Wielki tłum przyszedł do sklepu w którym pracowałem. Pierwszą myśl, jaka na widok tych biedaków przyszła do głowy to — że trzeba się nimi zaopiekować, żeby przynajmniej głodu nie cierpieli. Sprawę tą zajęła się drobna, wte dy z samych jeżesze handlowców złożona, grupa t. zw. oświatowców.

Wielki tłum przyszedł do sklepu w którym pracowałem. Pierwszą myśl, jaka na widok tych biedaków przyszła do głowy to — że trzeba się nimi zaopiekować, żeby przynajmniej głodu nie cierpieli. Sprawę tą zajęła się drobna, wte dy z samych jeżesze handlowców złożona, grupa t. zw. oświatowców.

Wielki tłum przyszedł do sklepu w którym pracowałem. Pierwszą myśl, jaka na widok tych biedaków przyszła do głowy to — że trzeba się nimi zaopiekować, żeby przynajmniej głodu nie cierpieli. Sprawę tą zajęła się drobna, wte dy z samych jeżesze handlowców złożona, grupa t. zw. oświatowców.

Wielki tłum przyszedł do sklepu w którym pracowałem. Pierwszą myśl, jaka na widok tych biedaków przyszła do głowy to — że trzeba się nimi zaopiekować, żeby przynajmniej głodu nie cierpieli. Sprawę tą zajęła się drobna, wte dy z samych jeżesze handlowców złożona, grupa t. zw. oświatowców.

Wielki tłum przyszedł do sklepu w którym pracowałem. Pierwszą myśl, jaka na widok tych biedaków przyszła do głowy to — że trzeba się nimi zaopiekować, żeby przynajmniej głodu nie cierpieli. Sprawę tą zajęła się drobna, wte dy z samych jeżesze handlowców złożona, grupa t. zw. oświatowców.

Wielki tłum przyszedł do sklepu w którym pracowałem. Pierwszą myśl, jaka na widok tych biedaków przyszła do głowy to — że trzeba się nimi zaopiekować, żeby przynajmniej głodu nie cierpieli. Sprawę tą zajęła się drobna, wte dy z samych jeżesze handlowców złożona, grupa t. zw. oświatowców.

Wielki tłum przyszedł do sklepu w którym pracowałem. Pierwszą myśl, jaka na widok tych biedaków przyszła do głowy to — że trzeba się nimi zaopiekować, żeby przynajmniej głodu nie cierpieli. Sprawę tą zajęła się drobna, wte dy z samych jeżesze handlowców złożona, grupa t. zw. oświatowców.



W Sztokholmie odbyła się uroczystość wręczenia przyznanych w tym roku nagród Nobla. Wręczenia dokonał osobiście król Gustaw.

Na zdjęciu — moment wręczenia przez króla nagrody laureatowi w dziale fizyki prof. Heisenbergowi. Na lewo m. in. ks. Sybilla oraz ks.

## HAITI — JUŻ NIE HAITI

Z Waszyngtonu donoszą, iż amerykański urząd Kartograficzny postanowił odtąd nazwać wyspę Haiti na wszystkich oficjalnych mapach i globusach, jako wyspę „Hispaniola”.

Według ostatnich badań zostało dowiedzione, że Krzysztof Kolumb tak właśnie przeważał tę wyspę dnia 6 grudnia 1492 roku.



TYDZIEŃ AKADEMICKI
KODEKS HONOROWY WYMAGA ZMIAN

W ustawach i kodeksach, regulujących życie społecznych społeczeństw, uderza z...
Kodeks honorowy powinien być do...
Przegąd prasy akademickiej

„Państwo Pracy“ pociesza nas, że konie kapitalizmu jeszcze jest bardzo daleko. Co prawda, dotychczas staliśmy się...
W obecnym kryzysie fantazji chcą wi...

W obecnym kryzysie fantazji chcą wi...
Walczyliśmy z kapitalizmem! Wprowadzajmy nowy, lepszy ustrój. Jaki? Na to pytanie...

Niech żyje nowy ustrój, o który walczą „Legion Młodych“, a polegającym na „negatywnym ustosunkowaniu się do ustroju liberalno-kapitalistycznego“...

Negatywnie do ustroju liberalno-kapitalistycznego (trzeba przyznać — szczególnie w Ameryce szwankującego) ustosunkował się Roosevelt. I nie wystarczają mu tylko negacja. Roosevelt opracował wraz z t. zw. „triumf...
Pisze o tem „Dekada“, w dziale „Polityka zagraniczna“...

Roosevelt chce zważyć największe zło, zło moralne. Dochodzi do przekonania, iż wszechstronnie winien jest kryzys zaufania. Wychodzi w życie „nody pracy“.

Państwowy Urząd W. F. zawiadamia, że ze zniżek kolejowych w wysokości 80 proc. (zlecenie na przejazd) korzystają mogą jedynie uczestnicy obozów i kursów organizowanych przez PUWF i inspektorat W. F. względnie K. O. P.

Wszystkie organizacje istowarzyszenia, pracujące na polu wychowania fizycznego i p. w., które pragną ubiegać się o przywilej uzyskania zniżki i uznania ich obozów i kursów — przez PUWF ewentualnie przez okręg. urz. W. F. muszą zgłosić przed terminem rozpisania obozów i kursów dane co do programu i celu kursu lub obozu, miejsca ich odbycia, czasu trwania, liczbę uczestników oraz z jakich miejscowości będą oni pochodzili.

Znany działacz sportowy i czynny sportowiec Tadeusz Kuchar, przyjeżdża z dniem 1 stycznia 1934 r. na stałe do Warszawy, gdzie objął na stanowisko w Państwowym Urzędzie Wychowania Fizycznego.

Od niedawna obowiązują nowe przepisy bokserskie, ustalone przez Polski Związek Bokserski. Nowe przep. przewidują, że w wypadku gdy nastąpi uszkodzenie ubioru zawodnika podczas walki tak, że zawodnik staje się niezdolnym do jej dalszego prowadzenia, sędzia tego zawodnika wlicza i przyznaje przeciwnikowi zwycięstwo przez k. o. Tylko w wypadku uszkodzenia rękawice bokserskiej sędzia przerywa walkę i odlicza czas stracony na zmianę rękawic.

Pozatem sekundantowi podczas wyleczenia zawodnika przez sędziego ringowego nie wolno rzucać ręcznika na znak poddania się tego pięściarza. Sędzia w tym wypadku nie powinien wogóle reagować na krok sekundanta i skończyć wyleczenie. Sekundantowi za przeszkadzanie sędziemu musi być wycożone dochodzenie dyscyplinarne.

I nie dziwno, że „Wszepolskie“ zaznają mając tak niechlubną tradycję, bo właśnie źródła nadużyć należy szukać nie gdzie indziej, jak tylko w psychicznym ustosunkowaniu się, zdegenerowanych społecznie jednostek, do dobra publicznego, w tym wypadku, agend bratnickich.

Kol. J. D. ma stanowcze racje. Właśnie ukrywanie wszelkich brudnych sprawek szkodzi zarówno Bratniej Pomocy, jak i jej zwierzchnikom. A zresztą, lepiej nie wysilać swej pomysłowości ukrywaniem skandali, „pod suknem“, a raczej na niedopuszczeniu do nich. Stanowczo lepiej.

W dzisiejszych czasach „trzykrotną wymianę strzelców“, przyzwoicie wychodzą zwykle bez szwanku. Taki w tem niemiłosierny brak szacunku do broni, nie mówiąc już o lekceważeniu istoty pojedynku (znieważa — krwi wymaga). W roku ubiegłym w Łodzi na chwile przed wymianą strzelców wkończyła na plac polcia i spisali protokół; ktoś z otoczenia musiał wpaść złośliwie meldunek. Można natychmiastowej skutecznej reakcji przysługują oficerom w obronie munduru. Przypomnijmy przypadek, gdy na balu Sylwestrowym w Warszawie major w obronie mundur strzebił do Turka, raniejąc go poważnie. Sprawa oparta się o Sąd wojсковy, który po 15 minutowej naradzie wydał wyrok: „Strzebił, bo musiał strzebić“. Turku nie apełował.

Wypaoczenie istoty pojedynku, który we właściwym znaczeniu nie wytrzymał próby ogólniejszych czasów, skłania do rewizji tej niegdyś dobrze funkcjonującej instytucji. Trudno przesądzać, jaki obrót przyberze ta sprawa w przyszłości. Teraz kilka słów o zatargach honorowych między akademikami. Mnożą się one zazwyczaj w trakcie zebrań, gdzie w walkach ideowo-politycznych nie gardzi się argumentami podległego gadanku. Jeżeli zjawia się na horyzoncie niebezpieczeństwo przewrótów, skracają się żywoty politycznego działania przez publiczną zacepkę; zacepką b. często nie jest w stanie udowodnić wyśnawca z pałeczki zarzutów przed forum, sprawa oparta się o sekundantów (przelokowanie w nieskończoność), przeciwnik spaliłony. Przyznać trzeba, że „chwyt“ ten jest skuteczny. Pocieszamy się jednak, że w przyszłym roku zacznie działać Sąd koleżeński przy Bratniej Pomocy, który w tych sprawach będzie miał sporo kłopotu. Jest jednak obawa, że Sąd Koleżeński wybrany z list, nie zyska należnego autorytetu z powodu rozłamów partijnego młodzieży akademickiej.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

W dzisiejszych czasach „trzykrotną wymianę strzelców“, przyzwoicie wychodzą zwykle bez szwanku. Taki w tem niemiłosierny brak szacunku do broni, nie mówiąc już o lekceważeniu istoty pojedynku (znieważa — krwi wymaga). W roku ubiegłym w Łodzi na chwile przed wymianą strzelców wkończyła na plac polcia i spisali protokół; ktoś z otoczenia musiał wpaść złośliwie meldunek. Można natychmiastowej skutecznej reakcji przysługują oficerom w obronie munduru. Przypomnijmy przypadek, gdy na balu Sylwestrowym w Warszawie major w obronie mundur strzebił do Turka, raniejąc go poważnie. Sprawa oparta się o Sąd wojсковy, który po 15 minutowej naradzie wydał wyrok: „Strzebił, bo musiał strzebić“. Turku nie apełował.

Wypaoczenie istoty pojedynku, który we właściwym znaczeniu nie wytrzymał próby ogólniejszych czasów, skłania do rewizji tej niegdyś dobrze funkcjonującej instytucji. Trudno przesądzać, jaki obrót przyberze ta sprawa w przyszłości. Teraz kilka słów o zatargach honorowych między akademikami. Mnożą się one zazwyczaj w trakcie zebrań, gdzie w walkach ideowo-politycznych nie gardzi się argumentami podległego gadanku. Jeżeli zjawia się na horyzoncie niebezpieczeństwo przewrótów, skracają się żywoty politycznego działania przez publiczną zacepkę; zacepką b. często nie jest w stanie udowodnić wyśnawca z pałeczki zarzutów przed forum, sprawa oparta się o sekundantów (przelokowanie w nieskończoność), przeciwnik spaliłony. Przyznać trzeba, że „chwyt“ ten jest skuteczny. Pocieszamy się jednak, że w przyszłym roku zacznie działać Sąd koleżeński przy Bratniej Pomocy, który w tych sprawach będzie miał sporo kłopotu. Jest jednak obawa, że Sąd Koleżeński wybrany z list, nie zyska należnego autorytetu z powodu rozłamów partijnego młodzieży akademickiej.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

W dzisiejszych czasach „trzykrotną wymianę strzelców“, przyzwoicie wychodzą zwykle bez szwanku. Taki w tem niemiłosierny brak szacunku do broni, nie mówiąc już o lekceważeniu istoty pojedynku (znieważa — krwi wymaga). W roku ubiegłym w Łodzi na chwile przed wymianą strzelców wkończyła na plac polcia i spisali protokół; ktoś z otoczenia musiał wpaść złośliwie meldunek. Można natychmiastowej skutecznej reakcji przysługują oficerom w obronie munduru. Przypomnijmy przypadek, gdy na balu Sylwestrowym w Warszawie major w obronie mundur strzebił do Turka, raniejąc go poważnie. Sprawa oparta się o Sąd wojсковy, który po 15 minutowej naradzie wydał wyrok: „Strzebił, bo musiał strzebić“. Turku nie apełował.

Wypaoczenie istoty pojedynku, który we właściwym znaczeniu nie wytrzymał próby ogólniejszych czasów, skłania do rewizji tej niegdyś dobrze funkcjonującej instytucji. Trudno przesądzać, jaki obrót przyberze ta sprawa w przyszłości. Teraz kilka słów o zatargach honorowych między akademikami. Mnożą się one zazwyczaj w trakcie zebrań, gdzie w walkach ideowo-politycznych nie gardzi się argumentami podległego gadanku. Jeżeli zjawia się na horyzoncie niebezpieczeństwo przewrótów, skracają się żywoty politycznego działania przez publiczną zacepkę; zacepką b. często nie jest w stanie udowodnić wyśnawca z pałeczki zarzutów przed forum, sprawa oparta się o sekundantów (przelokowanie w nieskończoność), przeciwnik spaliłony. Przyznać trzeba, że „chwyt“ ten jest skuteczny. Pocieszamy się jednak, że w przyszłym roku zacznie działać Sąd koleżeński przy Bratniej Pomocy, który w tych sprawach będzie miał sporo kłopotu. Jest jednak obawa, że Sąd Koleżeński wybrany z list, nie zyska należnego autorytetu z powodu rozłamów partijnego młodzieży akademickiej.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

W dzisiejszych czasach „trzykrotną wymianę strzelców“, przyzwoicie wychodzą zwykle bez szwanku. Taki w tem niemiłosierny brak szacunku do broni, nie mówiąc już o lekceważeniu istoty pojedynku (znieważa — krwi wymaga). W roku ubiegłym w Łodzi na chwile przed wymianą strzelców wkończyła na plac polcia i spisali protokół; ktoś z otoczenia musiał wpaść złośliwie meldunek. Można natychmiastowej skutecznej reakcji przysługują oficerom w obronie munduru. Przypomnijmy przypadek, gdy na balu Sylwestrowym w Warszawie major w obronie mundur strzebił do Turka, raniejąc go poważnie. Sprawa oparta się o Sąd wojсковy, który po 15 minutowej naradzie wydał wyrok: „Strzebił, bo musiał strzebić“. Turku nie apełował.

Wypaoczenie istoty pojedynku, który we właściwym znaczeniu nie wytrzymał próby ogólniejszych czasów, skłania do rewizji tej niegdyś dobrze funkcjonującej instytucji. Trudno przesądzać, jaki obrót przyberze ta sprawa w przyszłości. Teraz kilka słów o zatargach honorowych między akademikami. Mnożą się one zazwyczaj w trakcie zebrań, gdzie w walkach ideowo-politycznych nie gardzi się argumentami podległego gadanku. Jeżeli zjawia się na horyzoncie niebezpieczeństwo przewrótów, skracają się żywoty politycznego działania przez publiczną zacepkę; zacepką b. często nie jest w stanie udowodnić wyśnawca z pałeczki zarzutów przed forum, sprawa oparta się o sekundantów (przelokowanie w nieskończoność), przeciwnik spaliłony. Przyznać trzeba, że „chwyt“ ten jest skuteczny. Pocieszamy się jednak, że w przyszłym roku zacznie działać Sąd koleżeński przy Bratniej Pomocy, który w tych sprawach będzie miał sporo kłopotu. Jest jednak obawa, że Sąd Koleżeński wybrany z list, nie zyska należnego autorytetu z powodu rozłamów partijnego młodzieży akademickiej.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

W dzisiejszych czasach „trzykrotną wymianę strzelców“, przyzwoicie wychodzą zwykle bez szwanku. Taki w tem niemiłosierny brak szacunku do broni, nie mówiąc już o lekceważeniu istoty pojedynku (znieważa — krwi wymaga). W roku ubiegłym w Łodzi na chwile przed wymianą strzelców wkończyła na plac polcia i spisali protokół; ktoś z otoczenia musiał wpaść złośliwie meldunek. Można natychmiastowej skutecznej reakcji przysługują oficerom w obronie munduru. Przypomnijmy przypadek, gdy na balu Sylwestrowym w Warszawie major w obronie mundur strzebił do Turka, raniejąc go poważnie. Sprawa oparta się o Sąd wojсковy, który po 15 minutowej naradzie wydał wyrok: „Strzebił, bo musiał strzebić“. Turku nie apełował.

Wypaoczenie istoty pojedynku, który we właściwym znaczeniu nie wytrzymał próby ogólniejszych czasów, skłania do rewizji tej niegdyś dobrze funkcjonującej instytucji. Trudno przesądzać, jaki obrót przyberze ta sprawa w przyszłości. Teraz kilka słów o zatargach honorowych między akademikami. Mnożą się one zazwyczaj w trakcie zebrań, gdzie w walkach ideowo-politycznych nie gardzi się argumentami podległego gadanku. Jeżeli zjawia się na horyzoncie niebezpieczeństwo przewrótów, skracają się żywoty politycznego działania przez publiczną zacepkę; zacepką b. często nie jest w stanie udowodnić wyśnawca z pałeczki zarzutów przed forum, sprawa oparta się o sekundantów (przelokowanie w nieskończoność), przeciwnik spaliłony. Przyznać trzeba, że „chwyt“ ten jest skuteczny. Pocieszamy się jednak, że w przyszłym roku zacznie działać Sąd koleżeński przy Bratniej Pomocy, który w tych sprawach będzie miał sporo kłopotu. Jest jednak obawa, że Sąd Koleżeński wybrany z list, nie zyska należnego autorytetu z powodu rozłamów partijnego młodzieży akademickiej.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

W dzisiejszych czasach „trzykrotną wymianę strzelców“, przyzwoicie wychodzą zwykle bez szwanku. Taki w tem niemiłosierny brak szacunku do broni, nie mówiąc już o lekceważeniu istoty pojedynku (znieważa — krwi wymaga). W roku ubiegłym w Łodzi na chwile przed wymianą strzelców wkończyła na plac polcia i spisali protokół; ktoś z otoczenia musiał wpaść złośliwie meldunek. Można natychmiastowej skutecznej reakcji przysługują oficerom w obronie munduru. Przypomnijmy przypadek, gdy na balu Sylwestrowym w Warszawie major w obronie mundur strzebił do Turka, raniejąc go poważnie. Sprawa oparta się o Sąd wojсковy, który po 15 minutowej naradzie wydał wyrok: „Strzebił, bo musiał strzebić“. Turku nie apełował.

Wypaoczenie istoty pojedynku, który we właściwym znaczeniu nie wytrzymał próby ogólniejszych czasów, skłania do rewizji tej niegdyś dobrze funkcjonującej instytucji. Trudno przesądzać, jaki obrót przyberze ta sprawa w przyszłości. Teraz kilka słów o zatargach honorowych między akademikami. Mnożą się one zazwyczaj w trakcie zebrań, gdzie w walkach ideowo-politycznych nie gardzi się argumentami podległego gadanku. Jeżeli zjawia się na horyzoncie niebezpieczeństwo przewrótów, skracają się żywoty politycznego działania przez publiczną zacepkę; zacepką b. często nie jest w stanie udowodnić wyśnawca z pałeczki zarzutów przed forum, sprawa oparta się o sekundantów (przelokowanie w nieskończoność), przeciwnik spaliłony. Przyznać trzeba, że „chwyt“ ten jest skuteczny. Pocieszamy się jednak, że w przyszłym roku zacznie działać Sąd koleżeński przy Bratniej Pomocy, który w tych sprawach będzie miał sporo kłopotu. Jest jednak obawa, że Sąd Koleżeński wybrany z list, nie zyska należnego autorytetu z powodu rozłamów partijnego młodzieży akademickiej.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Książeczka P. K. O. to piękny i pożyteczny upominek gwiazdkowy

Książeczka P. K. O. to piękny i pożyteczny upominek gwiazdkowy

Książeczka P. K. O. to piękny i pożyteczny upominek gwiazdkowy

Książeczka P. K. O. to piękny i pożyteczny upominek gwiazdkowy

Książeczka P. K. O. to piękny i pożyteczny upominek gwiazdkowy

Książeczka P. K. O. to piękny i pożyteczny upominek gwiazdkowy

Sprawozdanie
W zeszły wtorek odbyło się stawne zebranie. Przyszło kilkunastu państwówców i kilkutysięczna bojówka wszechpolska. Państwowy zasiadli na sali. Wszepolskacy ustawili się w sieni, gdyż ich proszono o pilnowanie palt. Mimo, że przygotowali się do tego sumiennie, uzbrowszy się w potężne pałki, jednak pilnowali źle. Jednemu koleźce zginęły rękawiczki. Podczas gdy cały zódek endeki, ubrany w jablewie buty, koczujący na wierzach wosem, papacchy niedziwidzie czuwał u proga, że branie państwówców wypadło mizernie. Okłaski na rozkaz. Za podpis pod memorandumem płacono tylko dwa złote. Ponieważ oczywiście pod pisów nie wystarczająco, zaprowonowano endekom. Zgodzili się po długich targach, ale za dwa złote pięćdziesiąt groszy. Chcieli też nagłać, żeby ich puścić na salę, ale państwówcy sprzeciwili się temu ze względu na obecność kobiet na zebraniu. Weszła tylko prasa, która najaztur napisała entuzjastyczne sprawozdanie w nader poetyzm w sferach niezrządowych dzienniku. Przechodząc na to zebranie epigoni owyzy zyskali bardzo dużo. Jeden z liderów Wszepolski, owszechnieciemkiem, czy też wże chydowskiem nazwisku, miał sposobność poznania pana Rektora, czego dotychczas spowodu pilnej nauki nie mógł skutecznici. Niestety, nie było wszystkich profesorów z prawa, gdyż kolega W (szepolski) chciał ich także zobaczyć; dotychczas bowiem widział tylko je dnegu. Zebranie nakoniec zostało rozpedzone przez polciej. Wolskiego i Krasowskiego aresztowano. Kaduszkiewicz zbiegł w niewiadomym kierunku. Wszepolskacy powracając spicowali, „protestując przeciw plwocinie na twarzy, jubi li starego żyda na ul. Mickiewicza i spzdziwszy wesołe chwile „pod bukietem“, udali się na Mostową 1, aby dokonać tryumfu dnia wtorkowego... rozbiłem redakcję „Dziennika Wileńskiego“ (, i. i. o. e.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

Włodzimierz Suroz.

